KURJER WARSZAWSKI

D. 25. Lipca. — Rok 1839. Czwartek. № 194. Jutro, Ś. Anna Pełnia.

W kościele XX. *Bernardynów* iutro w doroczną uroczystość Ś. Anny Matki N. MARJI, Patronki tegoż kościoła i Archi-konfraternji, odbywać się będzie Nabożeństwo z odpustem zupełnym, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z kazaniami i procesjami. Również solenne z odpustem Nabożeństwo odbywać się będzie w przyszłą Niedzielę między oktawą tejże Ś w i ę t e j, w kościele *Kobyłki za Pragą.* — N. PAN raczył udzielić, P. Winc: *Żulińskiemu* Nauczycielowi szkoły elementarnej w Grabowie, pensją zł. 500 rocznie i do śmierci. — Pozostały Brat, Fabrykant złota malarskiego, po ś. p. Jerzym *Baur*, zaprasza krewnych i przyiaciół na exportacją ciała z kaplicy Szpitalu Ewangie:, na smętarz Ewangie: dziś o godz: 5 z południa. — Księgarnia *Zawadzkiego* i *Węckiego*, odebrała z nowszych dzieł następuiące: Miesiąc Maj poświęcony ku czci Najświętszej MARJI, 12°, Lwów 1839, zł. 2 gr. 10. Przyiaciel chrześcjanski prawdy, czasopismo teologiczne dla oświecenia i zbudowania Kapłanów najprzód, a potem katolickich Chrześcjan, wydawane w Dyecezji Przemyskiej; pracy i pióra wezwanych do tego przez ordynarjat kapłanów. Rocznik VI. 4 zeszyty, Przemyśl 1838 zł. 20. Komedje Alex: Hr. *Fredra*, 8°, Tom I i IIgi, *edycja druga poprawna*, Lwów 1839, zł. 24. — (Ar. n.) Wdzięczność była iedyną i prawdziwą dla szlachetnie myślących i czułych serc nagrodą, takową powodowani dla Was Szanowni ze wszechmiar mężowie, W. *Fiiałkowski* Członku Rady lekars:, i W. *Wierzbowski* Magistrze medyc: i chirur: pozwólcie, chociaż to zapewne skromność waszą obrazi, abyśmy publicznie, niewygasłą do zgonu naszego wynurzyli wam wdzięczność, za zwrócenie nam syna niebezpieczną złożonego chorobą, i iuż bez żadnej prawie będącego nadziei, a tym sposobem i życie uratowali temu, który go ieszcze całkowicie nie użył, i zachowali iedyną dla serca rodziców, na teraz pociechę, a kiedyś nawet może starości ich podporę. *Wrześniewscy.* — W składzie muzyki G. *Sennewalda* są do nabycia 2 Mazury wiosenne, skomponowane na pjanoforte i ofiarowane W. Pannie Anieli *Wieczffińskiej*, przez K. L., *na dochód Towarzystwa Dobroczynności;* cena zł. 1. NB. dla *ochrony dzieci* od A. R. złożono onegdaj zł. 20. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Zoe*, JPanna *Daszkiewicz* i JP. *Panczykowski;* po *Pośle tureckim*, JPanny Paulina *Riwoli*, *Mejer*, *Piasecka* i JP. *Maiewski;* po *2ch Guwernerach*, JPP. *Maiewski* i *Panczykowski.* — Jan *Wośniakowski* z Lublina, prowadzący w tym roku Fabryki w dobrach JW. *Zamojskiego*, i tamże mieszkaiący nateraz w Gub: Podlas:, Ob: Radzyńskim, mieście Włodawie, obok Apteki, wynalazł sposób używania siły, *dugą* zwanej, za pomocą której urządza Tartaki, Windy do ciągnienia najogromniejszych ciężarów, trokowania ich przy promach, i t. p.; Kafary do bicia ciężkich pali, szpunt-pali, i t. p., oraz różne statki wodne; wszystko to bardzo małą siłą ludzką doprowadzić się mogącą do najsłabszej. Ktoby więc sobie życzył podobną Maszynę w swych dobrach urządzić, może się zgłosić listownie do podpisanego; zaś ktoby chciał naśladować wynalazcę, z mocy Patentu swobody, zabronionem mieć może.

Z Petersburga. — Jenerał-Lejtnant *Gołowin*, mianowany Jenerałem-piechoty. — Między znakomitemi osobami, które dnia 14 bieżącego miesiąca w pałacu Cesarskim w Petersburgu przedstawionemi byli NN. PAŃSTWU, gazety Petersburgskie wymieniaią: Cesarsko-Austrjackiego Radcę Tajnego i Szambelana Xcia Ludwika *Jabłonowskiego* i Pana *de Brenier* Konsula Jlnego Króla Jmci Francuzów w Warszawie.

Niemcy. — Hrabia *S. Aulaire* (S. Oler), Poseł francuz: przy dworze wiedeńskim, wyiechał do *Maiłkowa.* — 20-letni Syn Xięcia *Koburgskiego*,

21 b. m. został uznany pełnoletním. — *Kiamil* Basza, Poseł turecki przy dworze Pruskim, wyiechał z *Berlina* do *Wrocławia.* — Z *Bolonji* zbiiaią urzędownie pogłoskę, iakoby 10 i 12 z. m., zaszły tamże rozruchy.

Anglja. — Poseł *Szwedzki* Hra: *Bierensztierna* przybył do *Londynu.* — W *Lankszyr* zabrano znaczny zapas broni.

Francja. — 12go b. m. wieczorem, gdy Parowie wydali wyrok na więźniów maiowych, żadnemu z słuchaczów w sali nie wolno było oddalić się przed odjazdem Parów. Publiczność za salą obrad widziała drugich odjeżdżaiących nie wiedząc nic o wyroku. — *Reszyd* Basza 11 b. m. przybył do *Marsylji.* — Biskup *Algierski* wrócił do *Algieru*, z swoiej podróży na prowincji. W *Mostaganem* poświęcił smętarz muzułmański, a nawet sami Arabowie ubiegali się w ozdabianiu ołtarza i ambony. Biskup wszędzie był uprzejmie witany.

Hiszpanja. — Głoszą, iż *Maroto* zdołał także skłonić *Don Karola*, aby wraz z swoią małżonką wyiechał z Hiszpanji, a rejencję zostawił synowi swemu Xciu *Asturji.* Gdyby to sprawdziło się że i Królowa *Krystyna* wyiedzie, położenie końca wojnie domowej, byłoby łatwem do wykonania.

Rozmaitości. Baiaderki przybyły do *Wiednia.* — *Tamburini* przed 12 laty był znakomitym tenorystą, z wielkiem powodzeniem na rozmaitych teatrach włoskich drugiego rzędu. Nagle w skutek choroby gardlanej, *Tamburini* cały swój głos utracił. Ani iednego wysokiego tonu nie mógł wydać, tak, iż ujrzał się zmuszonym zawód sceniczny wcale opuścić. Szczęściem było u niego w zapasie nieco oszczędzonych pieniędzy; wyiechawszy przeto do wód, do *Pizy*, zasięgał rady najznakomitszych lekarzy; codziennie, nawet co godzina, głos probował, lecz nic nie zdołało przywrócić mu iego pięknego, dźwięcznego tenoru. Po 2-letnich daremnych usiłowaniach, zrzekł się wcale nadziei głos kiedy odzyskać, i poprzestawał na dawaniu lekcji śpiewu. W tem przyieżdża Kompozytor *Wakkai* do *Bolonji*, gdzie także żył *Tamburini.* Tenże odwiedza sławnego Mistrza i opowiada mu w iak nieszczęśliwym iest stanie. *Wakkai* siada do fortepjanu, aby *Tamburiniemu* towarzyszyć do wysokiej arji barytonowej. *Tamburini* nie może wydawać ani iednego tonu. Kompozytor daie Śpiewakowi rolę „Figara" *Rosyniego.* *Tamburini* zaczyna pierwszą wielką arję instrukcyjną dźwięcznym okazałym basem. Łatwo domyślić się, że arja była kilkakroć powtarzaną. *Tamburini* upoiony radością, przycisnął *Wakkaię* do piersi. *Tamburini* od owej chwili stał się iednym z największych tegoczesnych basistów. Głos iego teraz zyskał ieszcze na obszerności, albowiem również może wydać głębokość czystego basu, iako też wysokość barytonu. Może *Tamburini* po powtórnej utracie głosu, odzyska swój pierwotny tenor. Któż zdoła odgadnąć wewnętrzno-chemiczne przemiany w gardle człowieka? — Dwóch Powroźników w *Antwerpji* poszło niedawno o zakład, który z nich najmocniejszy powróz z konopi ukręci. Umówiono się najprzód, aby każdy powróz miał 8 stóp długości i 3 cale grubości. Proba odbyła się publicznie w obecności przełożonych i licznych widzów. Powróz pierwszego, który najprzód probowano, pękł dopiero po zawieszeniu ciężaru 33,000 funtów, czyli 330 cetnarów, a chociaż to iuż było znakiem nadzwyczajnej mocy, iednakże powróz iego przeciwnika był nierównie mocniejszy, który nie pękł, aż dopiero po zawieszeniu 40,000 funt: ciężaru, a zatem o 7000 funtów był mocniejszy. Trudno prawie uwierzyć, aby powrozowi tak wielką siłę nadać można! — We *Lwowie* JPanna *Zamecka* bardzo podobała się w przedstawieniu roli *Precjozy*, i została przywołaną 4 razy. — W *Nowym Jorku* chowaią umarłych 2 razy. Pierwszym razem spuszczaią się trumny w ziemię pionowo, tak iżby o połowę nad iej powierzchnię wystercza̧ły, nad głową nieboszczyka iest w trumnie otwór przykryty szkłem, a maiący związek z dzwonkiem, do którego prowadzą sznurki od rąk i nóg pochowanego. Jeśli w przeciągu 8 dni nie oka-

znie się żaden znak życia, wtedy chowają trumnę sposobem zwyczajnym. Ostrożność ta bardzo iest potrzebną, albowiem w *Nowym Jorku* na 1200 pochowanych, było sześciu w letargu. — *Kiedyś!* Roku 1255 domy w *Londynie* były po większej części tylko słomą pokryte, r. 1300 nie znano tam ieszcze kominów, a tem mniej pieców, grzano się przy faierkach, wino przedawano iako lekarstwo w aptekach, powozów ieszcze nie znano, tylko znakomici ieździli konno maiąc Damy za sobą. Roku 1340 podatki przynosiły 30,000... wańtuchów wełny. Sędziowie i Adwokaci odbierali honoraria.... cynamonem i pieprzem. R. 1344 wybito pierwszą monetę w Anglji. Pierwsze szpilki ukazały się r. 1323, dawniej Damy używały sztyftów drewnianych. Pierwsze iedwabne pończochy wdziała Królowa *Elżbieta* r. 1561, a Król Fran: 1617. — Wiadomo że *Gluk* skomponował Oratorjum *Sąd ostateczny* na kilka dni przed śmiercią. Po długiem rozmyślaniu iaki śpiew podłożyć pod słowa Messjasza, prosił *Saljerego* o radę, gdy iednak i tenże nie mógł iego żądaniom zadosyć uczynić, zawołał *Gluk*: „Ponieważ oba nie wiemy z którego tonu Zbawiciel ma śpiewać, przeto sam do niego póydę.“ W 8 dni umarł. — *Coś dla iezdców*. Często zdarza się iż koń przypiera ieźdca do najbliższego muru lub płotu, a wielu mniema iakoby zwierzę umyślnie to czyniło dla uszkodzenia ieźdca i tem rychlejszego uwolnienia się od niego. Koń tyle rozmyślać wcale nie może. Pochodzi to ztąd, iż chce się głowę zwierzęcia od muru *odkierować*. Bardzo naturalnie, w skutek tego kolano ieźdzca ciągle musi stykać się z murem, zwłaszcza że konia nie można wtedy popędzać z obawy aby noga nie doznała szwanku. Dla tego cuglami trzeba głowę skierować mu *do muru*, tak iżby nie kolano ieździca, lecz oko konia było mu bliskie, potem ostrogami uderzyć, a pewno zwierzę do muru więcej nie przystąpi.

Z Grefenbergu. — W dniu dziewiątym Czerwca r. b. odbyła się ceremonja inauguracji wielkiej sali w nowo wystawionym domu, a która zapadła się w roku zeszłym. Pan *Prisnic* kosztem swoim dał świetny bal, na który całe towarzystwo, dla kuracji tamże zebrane, w liczbie 500 osób, znajdowało się; tualety Dam były prześliczne. Uroczystość zaczęła się przez solenną processję z dawnej sali do nowej. Na czele szła służba wodna i stołowa, niosła ogromny sztandar sporządzony z tyle znanego *Koca* grefenbergskiego prawdziwego godła wodnej kuracji. Na wierzchu tego sztandaru zatknięty był pantofel słomiany, wierny towarzysz wszystkich kąpielników. Potem szła podstawa całej kuracji, kąpiel siedzenia (sitzbad), kwiatami uwieńczona przez 2ch posługaczów w tryumfie niesiona; dalej karafka z wodą i szklanka, oraz inne godła wodnej kuracji. Za tem wszystkiem postępował Wynalazca tej kuracji, sławny Prisnic, skromnością odziany, iednak nie bez wyrazu wzruszenia, otoczony komitetem z grona gości wybranym. Za nim szedł parami długi szereg gości, po zdrowie z różnych okolic świata tu przybyłych, z wyrazem nadziei i zaufania na twarzy. Każdy Mężczyzna prowadził Damę. Skoro orszak przybył do nowej ogromnej sali, ieden członek z komitetu, miał mowę do Prisnica, winszując mu w imieniu całego towarzystwa. Huczne i ciągłe wiwaty, zakończyły tę mowę, której towarzyszyły nieustanne wystrzały z moździerzy, przez resztę wieczoru trwaiące. Następnie deklamowane były wiersze na cześć Prisnica, przez iednego z gości ułożone. Bal rozpoczął ieden z goszczących Xiążąt z Panią *Prisnic* Polonezem; tańce trwały do godz: 3ciej po północy; i Mazurek pokazał się między innemi tańcami. Od czasu tej inauguracji, ciągle w tej ogromnej sali iadamy; w tej chwili siedzi nas tam przeszło 300 kilkadziesiąt, oprócz tych co w domu iadaią. Wiwaty, spełniane były także wodą; wina ani kropli.

---

kiego ubioru Damskiego; iako to: Sukien, Szlafroczków, Salop, Mandarynów, Amazonek, Mantilli, Gorsetów i t. p., w którym (nadspodziewanie Państwa mojego) w 4ch dniach tej sztuki zupełnie wyuczoną zostałam; z tej przyczyny mam obowiązek Pani Hirosz publicznie podziękowanie moie złożyć.— *Julja Bladowska*, Panna z Dworu JW. Niemcewiczów na Litwie w Gubernji Grodzieńskiej, Powiecie Brzeskim, Dobrach Starej Wsi zamieszkałych.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Preanisznikow Jenerał z Brześcia; Sojmanow Jenerał z Kowna; Wołowski Radca Stanu z Wejmaru; Poniński Klemens Hra: z Gub: Wołyńskiej; Kamieński Jan Radca Dworu z Rygi; Wężyk Mich: Dzie: z Bukowic; Wyrzykowski Józ: Dzie: z Golu; Strzemiński Franci: Dzie: z Gub: Grodzień:; Swieroczyński Fel: Dziedzic.

DONIESIENIA.

W Urzędzie Municypalnym M. Warszawy w Wydziale Administracji, odbędzie się Licytacja powtórna dnia 18/30 b. m. na dostawę MATERJAŁÓW KAMIENNYCH do utrzymywania dróg bitych; warunki w Gazecie Rządowej są ogłoszone.

Uwiadamiam każdego kogo to interessować może, iż od daty 12/24 Lipca 1839 r. długów na moie imie bez wyraźnego mego upoważnienia zaciąganych opłacać nie będę. — Sztabs Lekarz Kolleski Assessor *Rosset*.

Mąż móy Karol Frydrych ROŻYŃSKI, będąc w b. Woj: Pol:, gdy od r. 1831 żadnej o sobie wiadomości nie daie, wzywam go niniejszem, aby się najpóźniej do d. 1 Paźdz: r. b. zgłosił, lub dał wiadomość gdzie się znajduje; inaczej uważać go będę iako iuż nieżyjącego, i postąpię sobie według praw mi służących.— Zuzanna z Hanelów *Rożyńska*, przy ulicy Ogrodowej Nro 826.

SZAFY massyw Jesionowe, które użyte być mogą na Handel Sukna lub inne towary łokciowe, są do zbycia w każdym czasie. Bliższa wiadomość w Kantorze E. Doeplera, przy ulicy Miodowej Nro 492.

1) DOBRA Ziemskie w Gubernji Mazowieckiej położone, przeszło 140,000 złp. wartości maiące, pod dożywociem będące, do pewnego czasu pod korzystnemi warunkami są do sprzedania. 2) Mniej więcej około złp. 40,000, są każdego czasu do wypożyczenia na dom w Warszawie, aby w miejsce procentu mieć można mieszkanie na 1m piątrze przy ulicy pryncypalnej od S° Jana 1840 r. 3) SUMMA złp. 6,000 w srebrze, iest do wypożyczenia na lat 21, z procentem rocznie składanym po 5%, a to na Iszą hypotekę po Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem Dóbr Ziemskich w Gubernji Mazowieckiej położonych. 4) DOM massyw murowany na Pradze pod Nr 379, Sąd Pokoiu i Urząd Konsumpcyjny w sobie mieszczący, ze wszelkiemi zabudowaniami, pod korzystnemi warunkami, iest do sprzedania. 5) SUMMA złp. 40,000 iest potrzebną do wypożyczenia na lat 3 na Iszą hypotekę Dóbr Ziemskich w Gubernji Mazowieckiej położonych, wartości 235,000 maiących; o bliższych warunkach powyższych doniesień, dowiedzieć się można u W. Andrzeia Hrycykiewicza Patrona w Warszawie pod Nr 235 przy ulicy Freta i Mostowej zamieszkałego.

STANCJĄ porządną na 1m piątrze składaiącą się z Pokoiu widnego i 2ch pomniejszych, wraz z Kuchenką, przy iednej z ulic środkowych: Ktoby życzył zaraz naiąć na b. kwartał do Sgo Michała, albo i na dłużej, może się zgłosić do Cukierni Ferarego przy ulicy Długiej, obok domu Nowakowskiego.

Para SZOROW Angielskich biało-platerowanych, prawie nowych, oraz 2 SIATKI na konie zupełnie nie używane, są do sprzedania za mierną cenę. Wiadomość u właściciela domu Nr 1347 Lit: C. przy ulicy Mazowieckiej.

Na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 369 obok Odwachu, iest od Sgo Michała r. b. do wynaięcia LOKAL sam w sobie położony, składaiący się z 6ciu Pokoi, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy i Drwalni, etc. Lokal ten ma widok na Wisłę i wychód do Ogrodu; oraz innne LOKALE Kawalerskie. Wiadomość powziąść można u Murgrabiego.



Wczoraj wieczorem zginął SZPICEK biały, ostrzyżony do połowy, uszki żółte; kto go odprowadzi pod Nr 2647 na ulicę Marjensztadt, pod Łabędzia, otrzyma nagrodę DUKATA.

Z Biura Stręczeń

Guwernantek i Guwernerów przy ulicy Kapitulnej pod Nr 536.

Kilku NAUCZYCIELI i UCZNIÓW z klass wyższych, życzyliby być umieszczeni aby udzielać nauki podczas wakacji, w Warszawie lub na Prowincji. FRANCUZI rodowici życzą być umieszczeni do konwersacji i udzielania początkowych nauk; także i rodowite FRANCUZKI.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 20.

TEATR WIELKI. Dziś po *Rywalach*, zamiast *Sylfidy*, dany będzie 17 raz Balet *Rycerz* i *Wieszczka*.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 76 raz *Kto wie*. *Poseł Tarecki*. 5 raz *Pułkownik z roku 1769*.

Dziś Wielka MUZYKA w Ogrodzie Ohma (Unruha) za Wolskiemi Rogatkami, będzie miała zaszczyt zabawić Szanowną Publiczność; także dostać można Podwieczorków i różnych Napoiów przy rychłej usłudze.

Dziś w Hecy widowisko sztucznych Jeźdźców.

PANORAME na kra: Przedmieściu widzieć można.

FIGURY WOSKOWE na Tłomackiem codzień.